



Na linii wzroku Pressbook

Czołówka:

Reżyseria:

Evi Goldbrunner
Joachim Dollhopf

Scenariusz:

Evi Goldbrunner
Joachim Dollhopf
Nicole Armbruster

Produkcja:

Niemcy

Czas trwania:

98 min.

Obsada:

Luis Vorbach – Michi
Jordan Prentice – Tom
Ella Frey – Katja
Marco Licht – Justin
Mira Bartuschek – Astrid
Anselm Haderer – Leon
David Omeni – Dominik
Julius Mainzer – Hugo
Cristiano Hoenning – Philip
Leony Storz – Doreen
Phil Laude – Chris



OPIS FILMU:

Michi ma 11 lat i nigdy nie poznał swojego taty. Wszystko zmienia niewysłany list. Odnaleziony ojciec okaże się zupełnie inny niż wyobrażał go sobie chłopiec. Tak zaczyna się rodzinna przygoda.

Michi mieszka w domu dziecka, gdzie na co dzień zmagają się z docinkami ze strony kolegów. Pewnego dnia natrafia na list mamy, którego adresatem jest jego ojciec. Listu nigdy nie wysłała, więc Michi postanawia sam odnaleźć tatę. Tom okazuje się zupełnie inny, niż chłopiec mógł się spodziewać – jest osobą niskiego wzrostu. Michi początkowo wstydzi się wyglądu ojca i nie chce go znać. Kolejne złośliwości kolegów sprawiają, że ucieka z sierocińca i trafia do mieszkania ojca. Wkrótce obaj odkrywają, że mają ze sobą więcej wspólnego, niż przypuszczali, i mimo trudów mogą być prawdziwą rodziną.

NAGRODY:

2016 - Nagroda Publiczności, 34. Filmfest München



2016 - Nagroda Sieci Kin Studyjnych i Lokalnych, 34. MFF Młodego Widza „Ale Kino!”

2017 - Nagroda Niemieckiego Stowarzyszenia Krytyków Filmowych, Najlepszy film dla dzieci

2017 - Niemiecka Nagroda Filmowa, Najlepszy film dla dzieci i młodzieży

O FILMIE:

Reżyserzy Evi Goldbrunner i Joachim Dollhopf od dawna chcieli zrealizować swój oryginalny pomysł na film dla dzieci. Dwoje absolwentów Uniwersytetu Filmowego Babelsberg marzyło, by opowiedzieć w swoim pierwszym filmie o relacji ojca z synem. Interesowała ich rola rodzica, który w oczach dziecka okazuje się zupełnym przeciwieństwem wyidealizowanego wyobrażenia. Michi uczy się doceniać swoich prawdziwych przyjaciół, stawiać czoła osobom mu niechętnym, a także rozumieć i akceptować najbliższych – mówi o założeniach przyświecających filmowi Joachim Dollhopf

TWÓRCY O FILMIE:

„Nasz film to nie tylko familijna przygoda dla dzieci w różnym wieku, ale również istotny przekaz – mówi producent Martin Richter. – Poruszamy ważne dla dziecka tematy: radzenia sobie ze stratą, brania za siebie odpowiedzialności” – dodaje. „Młoda publiczność nie powinna być lekceważona” – zauważa producent Christian Becker.

„W *Na linii wzroku* dzieci poznają ludzi, którzy nie przystają do założonej przez większość normy. Film pokazuje jak trudno jest tym, którzy są inni” – mówi Martin Richter. „To ważny temat, który porusza mnie emocjonalnie. Udało nam się zrealizować film, który uczy dzieci, jak zachować się w stosunku do innych: otwarcie i z empatią.”

„Rozwijanie umiejętności odczuwania empatii jest ważnym etapem rozwojowym u dzieci – dodaje reżyser Joachim Dollhopf. – Michi uczy się jej poprzez swoje spotkanie z Tomem, a wraz z nim młoda publiczność w kinie. „

TWÓRCY:

Reżyserzy: Joachim Dollhopf (ur. 1971 r. w Monachium) i Evi Goldbrunner (ur. 1975 r. w Landshut) są absolwentami Uniwersytetu Filmowego Babelsberg na kierunkach scenariopisarstwo i reżyseria filmowa. Ich zrealizowane wspólnie etudy uczestniczyły w ponad 200 festiwalach w 50 krajach, między innymi w Berlinale. Otrzymali prestiżową nagrodę dla młodych talentów niemieckiego przemysłu filmowego „The First Steps”. „Na linii wzroku” to ich pełnometrażowy debiut reżyserski. Joachim Dollhopf i Evi Goldbrunner pracują na co dzień jako konsultanci scenariuszowi i wykładowcy.

Autor zdjęć: Jürgen Jürges to legendarny niemiecki operator filmowy. Współpracował wielokrotnie m.in. z Rainerem Wernerem Fassbinderem, Michaeliem Hanekem i Wimem Wendersem. W 1974 roku zrealizował zdjęcia do przełomowego w karierze Fassbindera, nagrodzonego w Cannes, filmu „Strach zżerać duszę”, po którym pracował z reżyserem przy kolejnych produkcjach. W latach 90. współpracował z Wimem Wendersem, m.in. przy „Tak daleko, tak blisko” (1993), czy „Braciach Składanowskich” (1995), a także teledyskach, które reżyser realizował w tamtym czasie m.in. dla U2. Pokłosiem współpracy z Michaeliem Hanekem były m.in. filmy „Funny Games” (1997) i „Kod nieznany” (2000).

RECENZJA:

"Miej serce i patrz w serce"

Autor: Dorota Kostrzewa, 16 marca 2018



"Na linii wzroku" to w dużym stopniu film edukacyjny. Poruszając drażliwe i niewygodne tematy – pomijane zazwyczaj w kinie rodzinnym – uczy między innymi wrażliwości, empatii i otwartości na inność. Jego twórcy – Joachim Dollhopf i Evi Goldbrunner – nie boją się też pokazywać sytuacji trudnych emocjonalnie nawet dla dorosłych widzów. Na tej lekcji może więc skorzystać każdy.

Bohaterem filmu jest 10-letni Michi (Luis Vorbach), który od pięciu lat mieszka w domu dziecka. Trafił tam po śmierci matki, która nigdy nie ujawniła, kto jest jego ojcem. W pierwszych scenach codzienność w ośrodku wydaje się wręcz sielankowa – radośni rówieśnicy, serdeczna opiekunka i starszy kolega troszczący się o resztę niczym mądrzejszy brat. W tym pięknym obrazku pojawią się jednak wyraźne pęknięcia, gdy mały Michi odkryje list napisany przez swoją matkę, w którym ta zdradza tożsamość jego ojca. Chłopiec wierzy, że to dla niego szansa na lepsze życie. Pozostali – porzuceni w większości przez swoich biologicznych rodziców – nie wybaczą Michiemu takiego szczęścia i będą robili wszystko, by mu je zepsuć. A to wcale nie będzie takie trudne, gdy okaże się, że ojcem Michiego jest karzeł.

Dollhopf i Goldbrunner nie zwodzą nawet widzów, udając, że lepszy ojciec-karzeł niż żaden. Patrząc na osobę z achondroplazją przez pryzmat uprzedzeń i fałszywych wyobrażeń, wydobywają na wierzch na przykład kulturowe przeświadczenie, że mały człowiek = dziecko. Filmowy Tom grany przez Jordana Prentice'a mierzy się więc na co dzień z brakiem szacunku i przyzwoleniem na bezpardonowe drwiny – takie same jakimi obrzuca się zazwyczaj bezkarnie osoby z marginesu społecznego (!). Będąc świadkiem takich scen z udziałem własnego ojca, Michi sam czuje się ofiarą. Chłopcem targają więc wstyd, frustracja i upokorzenie. Nie zdradzę zbyt wiele, pisząc, że obaj bohaterowie przejdą długą drogę i zmierzą się z wieloma bolesnymi emocjami, zanim docenią to, co najpiękniejsze w ich sytuacji.

"Na linii wzroku" ma jednak więcej zalet niż tylko mądre, budujące przesłanie. Jest tu też dużo ciepłego humoru, a czarujący aktorzy – szczególnie mały Vorbach i grająca jego przyjaciółkę Ella Frey – sprawiają, że na takie usterki, jak np. zbyt łatwe rozwiązania fabularne i nierealistyczne wydarzenia, z łatwością przemyka się oko. Ostatecznie film Dollhopfa i Goldbrunner zostawia widza z pokrzepiającym przekonaniem, by nie oglądać się na innych, i że odpowiednie podejście jest w stanie wydobyć z ludzi to, co w nich najlepsze. I tego trzymać się trzeba.

[<https://www.filmweb.pl/review/Miej+serce+i+patrz+w+serce-21211>]

Na podstawie materiałów:

http://www.kinoinfo.pl/pressbook/14557_PRESSBOOK_NaLiniiWzroku.pdf

<https://www.filmweb.pl/film/Na+linii+wzroku-2016-756106/posters>

[dostęp: 20.08.2018 r.]